

09/10



PONIEDZIAŁEK,
23 MAJA
1983 ROKU
WYD. AB



Kurier Szczeciński

Nr 100 (11728) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Czekając na polskie diesle

W warszawskim „Transbudzie” nie założyli rąk

WARSZAWA PAP. Warszawski „Transbud”, Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa, stał się znany wśród innych tego rodzaju przedsiębiorstw, gdyż zastosował w swych dotychczas benzynowych ciężarówkach — napęd wysokoprężny, a nie napędowy. Napędzane benzyną samochody nie zostały więc odstawić, lecz przerobione, co pozwala obecnie na znaczne oszczędności etyliny.

mi dieslami pozwoliłoby nie tylko na zaoszczędzenie bardzo dużych ilości benzyny, ale także ok. 6 tys. ton surowców rocznie.

Z sali Filharmonii

Wielka gala Chóru Akademickiego Politechniki

WIELE CIEPŁYCH i serdecznych słów skierowano pod adresem Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej i jego dyrygenta Jana Szrockiego przed galowym koncertem z okazji Jubileuszu XXX-lecia te-

(Dokończenie na str. 3)

Komunikat Konsulatu

Generalnego CSRS

w Szczecinie

Mirostław Winsz p.o. konsula generalnego

KONSULAT Generalny CSRS w Szczecinie uprzejmie zawiadamia, iż 18 maja br. przybył do Szczecina radca-minister tow. Mirostław Winsz, który decyzją władz Czechosłowackich będzie tymczasowo pełnił obowiązki konsula generalnego w Szczecinie i całym jego okręgu konsularnym.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Tylko remis w Chorzwie

W NIEDZIELĘ na Stadionie Śląskim w Chorzwie rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw Europy w grupie II, w którym reprezentacja Polski zremisowała z „jedenaścią” ZSRR 1:1 (1:0). Dla naszej drużyny był to mecz ostatniej szansy. Strata jednego punktu, oznacza w praktyce utratę wszelkich perspektyw na zajęcie w grupie pierwszego miejsca i szans na awans do finałów mistrzostw Europy. Choć zwycięstwo było w zasięgu ręki, mecz zakończył się remisem. W tej sytuacji niemal stu procentowym kandydatem do finału jest zespół radziecki. Relacje z tego spotkania zamieszczamy na stronie 4.

36 Wyścig Pokoju

— zakończony

Polska — II

WCZORAJ zakończył się 36 Wyścig Pokoju. Przypięto na generalny sukces kolarzom NRD, którzy triumfowali niemalże we wszystkich klasyfikacjach. Indywidualnym zwycięzcą majowej imprezy został Falk Boden. Najlepszy z Polaków — T. Krawczyk zajął piątą pozycję. Natomiast w klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce przypadło reprezentantom NRD, którzy wyprzedzili ekipę biało-czerwonych i zawodników Czechosłowacji. Dopiero na piątym miejscu znalazła się ekipa ZSRR, co stanowiło sporą niespodziankę.

Końcowa klasyfikację zamieszczamy na stronie 6.

Uroczystość w Zamku Książąt Pomorskich

Dzień Działacza Kultury

Z OKAZJĄ dorocznego Dnia Działacza Kultury w sobotę odbyła się w Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich akademia. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich na czele z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Miśkiewiczem, wicewójewodą Andrzejem Głowackim, sekretarzem KW PZPR Stanisławem Uścińowiczem i prezydentem miasta Janem Stopyrą. Sale wypełnili pracownicy instytucji kulturalnych oraz działacze organizacji społecznych.

AKTUALNE problemy i ubiegłoroczny dorobek szczecińskiej kultury przedstawiła zebra-

nym Elżbieta Roslaniec — sekretarz Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. Niewątpliwym osiągnięciem trudnego ubiegłego roku było powołanie w Szczecinie wydawnictwa „Glob” — od pionierskich czasów oficyny „Pol-

(Dokończenie na str. 3)

M.M. — jak żywa...



MUSICAL „Marilyn!” wystawiany w Londynie i oparty na faktach z życia Marilyn Monroe przyniósł już milion funtów dochodu (autorzy — Jacques Wilson i Mort Garson). Na zdjęciu wykonawczynie tytułowej roli Stephanie Lawrence.

Karp — olbrzym

BERLIN PAP. 77-centymetrowego karpia o wadze 9 kilogramów wyciągnął z Haweli (dopływ Łaby) wędkarz z miejscowości Neuschmerzke w NRD w okręgu poznańskim.

Obradowało Plenum KW PZPR w Szczecinie

W trosce o ludzi młodych

PIĄTKOWE posiedzenie plenarne KW PZPR przygotowywane było długo i starannie, a przede wszystkim — barzo konkretnie. Poprzedziły je m. in. konsultacje z organizacjami młodzieżowymi działającymi w województwie, kierownictwem wyższych uczelni, władz oświatowych oraz innych organizacji i instytucji współdziałających z młodzieżą.

PLENUM KW PZPR w Szczecinie podjęło tematykę ludzi młodych niemal w rok po IX Plenum KC. W ciągu tego czasu problematyka młodych nie utraciła wcale na swej aktualności. Na odwrót: okres jaki przeżyliśmy uwypuklił i wyostrzył niektóre sprawy ludzi młodych. Różnice poglądów jakie występują w opinii społecznej dotyczące codziennego życia młodzieży, ich startu życiowego, awansu w pracy, są widoczne na każdym kroku. Partia i rząd widząc ten problem, w ciągu niespełna roku podjęły liczne decyzje poprzez wydanie kilku doniosłych rozporządzeń dotyczących spraw młodego pokolenia. W ten sposób powstał rządowy program poprawy warunków startu życiowego młodzieży i założenia programu budownictwa mieszkaniowego. Wprowadzono system sprzedaży ratalnej artykułów przemysłowych i kredytów dla młodych małżeństw. Powołano też Kom-

(Dokończenie na str. 2)

Święto Ludowe
w Trzebiatowie

Uznanie dla rolniczego trudu

WCZORAJSZĄ niedzielę obchodzono w całym kraju jako tradycyjne Święto (Dokończenie na str. 3)

100 rocznica śmierci C. K. Norwida

DZIS — w 100 rocznicę śmierci Cypriana Kamila Norwida — w Muzeum Literatury w Warszawie otwarta została wystawa poświęcona temu wybitnemu twórcy. Zaprezentowanych zostanie kilkadziesiąt rękopisów — dzieł, obrazów i rysunków Norwida, a także rozmaite edycje dzieł literackich Norwida i książki jemu poświęcone

Hiszpania

Dziś wygasa układ w sprawie baz USA

MADRYT PAP. Dziś wygasa hiszpańsko-amerykański układ w sprawie baz wojskowych USA na terytorium Hiszpanii. Zawarto go w 1976 roku, ale później był dwukrotnie przedłużany w 1981 roku i 1982 roku.

Z myślą o młodzieży

Dziś inauguracja XIV Szczecińskich Dni Techniki

DZIS w godzinach popołudniowych w Zamku Książąt Pomorskich zostaną zainaugurowane doroczne, czternaste już z kolei, Szczecińskie Dni Techniki. W czasie uroczystego spotkania działacze stowarzyszeń naukowo-technicznych, młodzieży i twórców techniki, zostaną wręczone nagrody za wybitne osiągnięcia w roku 1982. Nastąpi także wpis do Księgi Zasłużonych SNT — NOT.

TEGOROZNE dni przebiegać będą pod hasłem: „Młodzież i technika”. W czasie ich trwania, od 23 do 28 maja, zorganizowanych zostanie ponad 100 imprez, gospodarzami których będą koła zakładowe i uczelniane stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz młodzież szkolna.

Tygodniowy cykl imprez ma na celu przybliżyć sprawy tech-

(Dokończenie na str. 2)

Od 1 czerwca tłuszcze bez kartek

WARSZAWA. Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług w czerwcu br. obowiązujące będą częściowo zmienione zasady sprzedaży towarów reglamentowanych.

Z uwagi na zwiększony skup mleka z dniem 1 czerwca br. zwiększa się reglamentowaną sprzedaż wszelkich tłuszczów, tj. masła, (Dokończenie na str. 2)

Na małym ekranie

- 14-letnia Julia
- Western, western!

W TYM tygodniu w programie TVP zwracamy uwagę na dzisiejszy spektakl Teatru TV na świecie. Będzie nim kolejne dzieło Szekspira z wielkiego cyklu „Dzieł wszystkich” — realizowanego przez BBC — „Romeo i Julia”. W rolach tytułowych Patrick Rycourt i czterdziestoletnia Rebecca Saire.

Ciekawym odmienną propozycją stanowi, zaplanowany na sobotni wieczór, western pt. „Kozgrzywka” z dwoma bardzo popularnymi wykonawcami — Rockiem Hudsonem i Deaneem Martinem w rolach głównych. Ponadto od niedzieli 29 bm. przypomnienie „Odrapany posłów greckich” rozpocznie się prezentacja dramatu polskiego w jego historycznym rozwoju. Tego samego dnia (pr. II) powróci również na mały ekran popularny swego czasu serial „Daleko od szosy”.

Egz. obow. Reg. 30/83

W trosce o ludzi młodych

(Dokończenie ze str. 1)

ter Rady Ministrów ds. Młodzieży z ministrem i jego odpowiednikami na szczeblach wojewódzkich. Podjęto szereg działań w kierunku poprawy sytuacji ludzi młodych. Zapowiedziane są dalsze działania. Czy ta szansa zostanie podjęta, zależy od ludzi, którzy te programy będą realizować, a przede wszystkim od samej młodzieży.

Plenarne posiedzenie KW PZPR otworzył sekretarz KW Stefan Rogalski, który w imieniu Egzekutywy KW zaproponował, aby obrady

przebiegały w dwóch terminach: w piątek w 5 komisjach problemowych a później, 25 maja na właściwym plenum, gdzie omówione zostaną wyniki pracy komisji i podjęta będzie odpowiednia uchwała. Członkowie plenum oraz zaproszeni przedstawiciele organizacji młodzieżowych, władz uczelniowych i oświatowych oraz instytucji współdziałających z młodzieżą przyjęli tę propozycję.

Tematami w poszczególnych zespołach były:

1. Oddziaływanie szcześcińskiej organizacji partyjnej na rzecz umocnienia socjalistycznych związków młodzieży.
2. Zadania szcześcińskiej organizacji partyjnej na rzecz ideowego wychowania młodzieży.
3. Młodzież szcześcińska w systemie samorządu terytorialnego i społecznego.
4. Zadania administracji państwowej i gospodarczej w rozwiązywaniu problemów młodego pokolenia.
5. Udział młodego pokolenia w rozwoju rolnictwa szcześcińskiego i aktywizacji środowiska wiejskiego.

Zgodnie z ustalonym porządkiem obrad po dyskusji zakończyła się pierwsza część Plenum KW PZPR w Szczecinie.

Od 1 czerwca tłuszcze bez kartek

(Dokończenie ze str. 1)

margaryny, smalcu i słoniny. W związku z tym nie obowiązują również zasady przekazywania odcinków na masło przez osoby korzystające z żywienia zbiorowego. Za wieszę są także rozlegnioną sprzedaż młoka o zawartości tłuszczu 3,2 proc. Mleko pełnotłuste sprzedawane będzie w tych samych miejscowościach oraz punktach sprzedaży, co obecnie. Spółdzielczość mleczarska zobowiązała się do zagwarantowania dostaw pod pełne zapotrzebowanie tych placówek.

Na odcinki uprawniające do zakupu młki można nabyć zamienione przetwory zbożowe, ale nie odwrotnie.

MHWiU informuje także, że kurczęta sprzedawane będą na wszystkie odcinki kart mięsnych, a drób duży (np. kury, kaczki, gęsi, indyki) — bez kartek. Ponadto sprzedaż wędlin wolowych będzie prowadzona na wszystkie odcinki mięsne kart zaopatrzenia, w tym również na mięso wołowe i cielęcą z kością.

W dalszym ciągu można zmienić kupić cukier za mięsne odcinki kart zaopatrzenia (z wyłączeniem odcinków na mięso wołowe i cielęcą z kością) — w proporcji za 1 kg mięsa i jego przetworów 1,5 kg cukru. Poza tym w czerwcu br. podwyższa się o 100 proc. normę na wyroby czekoladowane.

Na odcinki „wyroby czekoladowane 100 g” kart „P-1”, „P-3” i „0” będzie można nabyć 200 gramów wyrobów czekoladowanych. W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka sprzedaż wyrobów czekoladowanych na czerwcowe karty zaopatrzenia rozpocznie się od dnia 30 maja br.

W okresie letniego sezonu turystycznego osoby zmieniające miejsce pobytu mogą realizować karty zaopatrzenia w miejscu wypoczynku bez obowiązku przestawiania kart w terenowych organach administracji państwowej.

Majowe karty zaopatrzenia ważne są do 31 maja br.



Niespodziewana wizyta Wojciecha Jaruzelskiego u drukarzy w DSP

KRÓTKO po północy w sobotę sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski złożył niespodziewaną wizytę drukarzom Domu Słowa Polskiego, przystojąc im w nocy najnowszym wydaniu gazet centralnych.

W bezpośrednich rozmowach — relacjonowanych przez telewizję — pracownicy DSP mówili o swych codziennych kłopotach i także o osiągnięciach dla wspólnego przemiana kryzysu. Poruszono także wiele kwestii dotyczących spraw ogólnych Szczecińską relacją z wizyty przynosi dzisiejsza prasa poranna.

500 rejsów z węglem do europejskich portów

NA PRZEŁOMIE lat 60 i 70 w Stoczni im. G. Dymitrowa w Warszawie wybudowano serię 10 statków o nośności 3600 DWT dla Polskiej Żeglugi Morskiej.

Dwa spośród nich: m/s „Starauchowice” i m/s „Kutno” wykonują aktualnie piędziesięc rejsy. Pierwszy z nich popłynął do irlandzkiego portu New Ross z węglem, a następnie w kierunku Anglii, skąd zabierze ładunek dla kontrahenta holenderskiego. Natomiast druga jednostka wyruszyła w jubileuszową podróż za szczytami węgla do duńskiego portu Randers.

Łącznie statki z „bułgarskiej” serii przewożą w czasie dotychczasowej służby morskiej ok. 18 mln ton ładunków masowych. Swój pierwszy rekordzista wśród nich jest m/s „Wadowice”, który odbył już 690 rejsów.

Z wokandy sądowej Portowa trójca

PEWNEJ październikowej nocy 1982 r. do Zakładu Kuchnerskiego w Szczecinie przy ul. Janickiego dokonane zostało włamanie. Sprawca, zrywając kłódki i wyważając zamki w drzwiach skradł skóry i gotowe futra o łącznej wartości 12000 złotych należące do 24 klientów. Sprawa ta zapewne nie przyniósłaby do wiadomości, gdyby nie rozwój dalszych wydarzeń.

W styczniu br. milicja zatrzymała 39-letniego pracownika Zarządu Portu Szczecin, który przyjechał do muru wskazał bardzo ładną altankę na działce. W pomieszczeniu tym za kłódkami znaleziono cztery worki ze skórami lisów, tchórzofretki i nutry. Wprawdzie właściciel działki i altanki nie przyniósł się do wiadomości, że część futer „wyeksportowana” za stałą drogą morską do Holandii, zaś paser rozproszdził część towarów.

Cała trójca (włamywacz, paser i przewoźnik) stanęła przed szcześcińskim Sądem Rejonowym. Sprawca włamania 32-letni Bogusław J., skazany został na karę 8 lat pozbawienia wolności i 150 000 zł grzywny.

NIEDZIELA, godz. 5.10. Huk i chłystek łamanych blach rozległ się w pobliżu skrzyżowania ul. Mickiewicza z ul. Noakowskiego. Zastawa 1109p (SZD 42-01), pokonując z dużą prędkością łagodny łuk jezdni, wpadła w poślizg i uderzyła w stalowy słup po lewej stronie drogi. Kierowca, Eugeniusz K. zginął na miejscu.

A więc znów dowód na to, (tym razem tragiczny), iż „kawalerska” jazda daje zawsze opłakane rezultaty. Do podobnych skutków, jak przedstawiano na zdjęciu, omal nie doszło również niedawno na ul. Grabiejskiej w okolicy dworca kolejowego Fiat 126 p (SZA 79-96) jadący także z nadmierną prędkością wpadł w poślizg, przecięł chębelbysmym zwrócić uwagę kierowców (oraz służb odpowiedzialnych za utrzymanie bezpieczeństwa na drogach) na zbyt bardziej „zakorkowane” skrzyżowania, którym stał się zbieg ulic: Ofiar Oświęcimia i Słazica. Władcy, że do Wyżolenia (od ZPO „Dana” do ul. Piotra Skargi) jest obecnie nieprzejezdna. Owszem, wyznaczono trasę objazdową tego odcinka, ale prowadzi ona przez wspomniane skrzyżowanie, którego przepustowość okazała się śmiesznie małą. Dochodzi więc tutaj codziennie do scen mrojących krew w żyłach: wymuszanie pierwszeństwa przejazdu oraz rozgarnianie przez kierowców pieszych przechodzących na drugą stronę ulicy — to zjawiska typowe. Warto chyba, aby milicjanci z miejscowej drogowki pokazywali się tam częściej i to bynajmniej nie w roli egzekutorów mandatów. Skrzyżowanie to jest przecież doświadczeniem miejscem dla szkolenia „dyrygentów ruchu” zarówno milicyjnych jak i wojskowych.

7 dni na drogach i ulicach

„Kawalerska” jazda

doszło również niedawno na ul. Grabiejskiej w okolicy dworca kolejowego Fiat 126 p (SZA 79-96) jadący także z nadmierną prędkością wpadł w poślizg, przecięł chębelbysmym zwrócić uwagę kierowców (oraz służb odpowiedzialnych za utrzymanie bezpieczeństwa na drogach) na zbyt bardziej „zakorkowane” skrzyżowania, którym stał się zbieg ulic: Ofiar Oświęcimia i Słazica. Władcy, że do Wyżolenia (od ZPO „Dana” do ul. Piotra Skargi) jest obecnie nieprzejezdna. Owszem, wyznaczono trasę objazdową tego odcinka, ale prowadzi ona przez wspomniane skrzyżowanie, którego przepustowość okazała się śmiesznie małą. Dochodzi więc tutaj codziennie do scen mrojących krew w żyłach: wymuszanie pierwszeństwa przejazdu oraz rozgarnianie przez kierowców pieszych przechodzących na drugą stronę ulicy — to zjawiska typowe. Warto chyba, aby milicjanci z miejscowej drogowki pokazywali się tam częściej i to bynajmniej nie w roli egzekutorów mandatów. Skrzyżowanie to jest przecież doświadczeniem miejscem dla szkolenia „dyrygentów ruchu” zarówno milicyjnych jak i wojskowych.

Dziś inauguracja Szcześcińskich dni Techniki

(Dokończenie ze str. 1)

ni ludziom młodym. Chodzić będzie w nich o to, by zachęcić absolwentów szkół średnich do podejmowania studiów technicznych na szcześcińskich uczelniach, z drugiej zaś strony pokazać społeczeństwu dorobek myśli technicznej młodych.

TAKI charakter tegorocznych SDT był możliwy dzięki zacieśnieniu w ostatnim czasie współpracy pomiędzy poszczególnymi stowarzyszeniami i kuratorium, która zaowocowała formą patronatu organizacji technicznych nad szcześcińskimi Technikami zawodowymi. Oprócz odczytów, seminariów, konferencji i „dni otwartych bram” zakładów pracy na szcześcińskich uczelniach, w ramach wystawy będącymi udziałem Politechniki Szczecińskiej i średnich szkół technicznych, która prezentowana będzie od 24 do 27 maja w Domu Technika w Szczecinie.

KALENDARIUM

- 23 maja
- Godz. 8-10 — „Dni otwarte zakładu” — Chemtektex-Wiskord — Szczecin, ul. Trajdoska 1.
- Godz. 8-12 — „Dni otwartych drzwi” w Technikum Busy Okrętowej — Szczecin, ul. Ludowa 11.
- Godz. 8-9,30, 11-12,30 — „Dni otwartych drzwi” w Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów (Wzrost Szkoła Praktycznego) — Szczecin, ul. Willowa 2/4.
- Godz. 8-12 — „Dni otwartych drzwi” w ZSBO — Szczecin, ul. Willowa 2/4.
- Godz. 9-10 — Pokaz pracy urządzeń do uzdatniania wody pitnej — Trzebiatów.
- Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Dana” — Szczecin, ul. Wyżolenia.
- Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Odra” — Szczecin, al. Niepodległości 28.
- Godz. 10-14 — pokaz sprzętu do oczyszczania miasta — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).
- Godz. 10-14 — „Dni otwarte” zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego — Łobez, stacja pomp.
- Godz. 10-14 — „Otwarte dni” RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.
- Godz. 10-14 — Pokaz sprzętu komunalnego RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.
- Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Dana” — Szczecin, ul. Wyżolenia.
- Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Odra” — Szczecin, al. Niepodległości 28.
- Godz. 10-14 — pokaz sprzętu do uzdatniania — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).
- Godz. 10-14 — dyskusja inżynierska nt. „Serwisy i rojezy techniki sanitarnej na Pomorzu Zachodnim. Rozwój kanalizacji Szczecińska” klub „Wodnik” — Szczecin, ul. Szarynacka 2.
- Godz. 11-12,30 — Dzień otwartych drzwi” warsztatu szkoleniowo-mechanicznego i szkoleniowo-elektrycznego WZZZ — Szczecin, pl. Kilińskiego 3.
- Godz. 11-14 — Odczyt doc. dr. inż. Bohdana Kowalskiego nt. „Zastosowanie techniki laserowej w technologii i diagnostyce” — sala 28 PS — Szczecin, ul. Pułaskiego 10.
- Godz. 11,40-13,30 — Spotkanie młodzieży z przedstawicielami kadry Stoczni „Warskiego” nt. „Program rozwoju stoczni i perspektywy planu produkcyjnego” — TBO — Szczecin, ul. Ludowa 11.
- Godz. 13-14 — „Prace geodezyjno-kartograficzne” — OPKG — Szczecin, ul. Broniewskiego 14.

Zwiedzanie portu w Swinoujściu przez zorganizowane grupy młodzieży szkolnej — miejsce zbiórki — ul. Bytomskiej 4.

23-26 maja

Godz. 8-14 — „Otwarte dni instytucji” w Zakładzie Budowalno-Technologicznym w Polcach.

A.C.

23-28 maja

Godz. 9-15 — wystawa przegląd działalności Zakładowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej Stoczni „Warskiego” ośrodek INTE — czytelnia, Szczecin, ul. Firlika 20.

Godz. 9-14 — „Tydzień otwartych bram w Zakładach Naprawczych Tabory Kolejowego Stargard, ul. Boh. Stalingradu 35.

Godz. 9-14 — wystawa postępu technicznego Klub Kultury ZNTK Stargard, ul. Boh. Stalingradu 35.

Godz. 9-13 — wystawa prac projektowych — Biuro Projektów „PROCAT” — Szczecin, pl. Orła Białego 1.

Godz. 10-15 — wystawa prac dyplomowych absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego PS oraz Zespołu Szkół Budowlanych — sala ZO PZiTB — Szczecin, al. Woj. Pułaskiego 9.

Wystawa prac dyplomowych młodzieży i dorobku kadry inżynierskiej SDT — wystawa przed budynkiem ZPO „Dana” — Szczecin, al. Wyżolenia.

24 maja

Godz. 8-15 — „Dni Otwarte” Rolniczych Zakładów Doskonalących Akademii Rolniczej w Szczecinie — Ostoja i Lipki.

Godz. 8-11 — zwiedzanie ujęcia wody w „Otwarte drzwi” — ZWCh „Chemtektex-Wiskord” — Szczecin, ul. Trajdoska 1.

Godz. 10-11 — pokaz sprzętu do oczyszczania miasta — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).

Godz. 10-14 — „Dni otwarte” zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego — Łobez, stacja pomp.

Godz. 10-14 — „Otwarte dni” RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.

Godz. 10-14 — Pokaz sprzętu komunalnego RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.

Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Dana” — Szczecin, ul. Wyżolenia.

Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Odra” — Szczecin, al. Niepodległości 28.

Godz. 10-14 — pokaz sprzętu do uzdatniania — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).

Godz. 10-14 — dyskusja inżynierska nt. „Serwisy i rojezy techniki sanitarnej na Pomorzu Zachodnim. Rozwój kanalizacji Szczecińska” klub „Wodnik” — Szczecin, ul. Szarynacka 2.

Godz. 11-12,30 — Dzień otwartych drzwi” warsztatu szkoleniowo-mechanicznego i szkoleniowo-elektrycznego WZZZ — Szczecin, pl. Kilińskiego 3.

Godz. 11-14 — Odczyt doc. dr. inż. Bohdana Kowalskiego nt. „Zastosowanie techniki laserowej w technologii i diagnostyce” — sala 28 PS — Szczecin, ul. Pułaskiego 10.

Godz. 11,40-13,30 — Spotkanie młodzieży z przedstawicielami kadry Stoczni „Warskiego” nt. „Program rozwoju stoczni i perspektywy planu produkcyjnego” — TBO — Szczecin, ul. Ludowa 11.

Godz. 13-14 — „Prace geodezyjno-kartograficzne” — OPKG — Szczecin, ul. Broniewskiego 14.

Zwiedzanie portu w Swinoujściu przez zorganizowane grupy młodzieży szkolnej — miejsce zbiórki — ul. Bytomskiej 4.

23-26 maja

Godz. 8-14 — „Otwarte dni instytucji” w Zakładzie Budowalno-Technologicznym w Polcach.

A.C.

23-28 maja

Godz. 9-15 — wystawa przegląd działalności Zakładowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej Stoczni „Warskiego” ośrodek INTE — czytelnia, Szczecin, ul. Firlika 20.

Godz. 9-14 — „Tydzień otwartych bram w Zakładach Naprawczych Tabory Kolejowego Stargard, ul. Boh. Stalingradu 35.

Godz. 9-14 — wystawa postępu technicznego Klub Kultury ZNTK Stargard, ul. Boh. Stalingradu 35.

Godz. 9-13 — wystawa prac projektowych — Biuro Projektów „PROCAT” — Szczecin, pl. Orła Białego 1.

Godz. 10-15 — wystawa prac dyplomowych absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego PS oraz Zespołu Szkół Budowlanych — sala ZO PZiTB — Szczecin, al. Woj. Pułaskiego 9.

Wystawa prac dyplomowych młodzieży i dorobku kadry inżynierskiej SDT — wystawa przed budynkiem ZPO „Dana” — Szczecin, al. Wyżolenia.

24 maja

Godz. 8-15 — „Dni Otwarte” Rolniczych Zakładów Doskonalących Akademii Rolniczej w Szczecinie — Ostoja i Lipki.

Godz. 8-11 — zwiedzanie ujęcia wody w „Otwarte drzwi” — ZWCh „Chemtektex-Wiskord” — Szczecin, ul. Trajdoska 1.

Godz. 10-11 — pokaz sprzętu do oczyszczania miasta — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).

Godz. 10-14 — „Dni otwarte” zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego — Łobez, stacja pomp.

Godz. 10-14 — „Otwarte dni” RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.

Godz. 10-14 — Pokaz sprzętu komunalnego RPKiM w Gryfnie, ul. Boh. Stalingradu.

Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Dana” — Szczecin, ul. Wyżolenia.

Godz. 10-15 — „Otwarte dni zakładu” dla uczniów — ZPO „Odra” — Szczecin, al. Niepodległości 28.

Godz. 10-14 — pokaz sprzętu do uzdatniania — RPKiM w Trzebiatowie, baza transportu na ul. Strumykowej, telewizyjnie (Pokaz będzie powtórzony 26 maja).

Godz. 10-14 — dyskusja inżynierska nt. „Serwisy i rojezy techniki sanitarnej na Pomorzu Zachodnim. Rozwój kanalizacji Szczecińska” klub „Wodnik” — Szczecin, ul. Szarynacka 2.

Godz. 11-12,30 — Dzień otwartych drzwi” warsztatu szkoleniowo-mechanicznego i szkoleniowo-elektrycznego WZZZ — Szczecin, pl. Kilińskiego 3.

Godz. 11-14 — Odczyt doc. dr. inż. Bohdana Kowalskiego nt. „Zastosowanie techniki laserowej w technologii i diagnostyce” — sala 28 PS — Szczecin, ul. Pułaskiego 10.

Godz. 11,40-13,30 — Spotkanie młodzieży z przedstawicielami kadry Stoczni „Warskiego” nt. „Program rozwoju stoczni i perspektywy planu produkcyjnego” — TBO — Szczecin, ul. Ludowa 11.

Godz. 13-14 — „Prace geodezyjno-kartograficzne” — OPKG — Szczecin, ul. Broniewskiego 14.

Zwiedzanie portu w Swinoujściu przez zorganizowane grupy młodzieży szkolnej — miejsce zbiórki — ul. Bytomskiej 4.

23-26 maja

Godz. 8-14 — „Otwarte dni instytucji” w Zakładzie Budowalno-Technologicznym w Polcach.

(mor)

Uznanie dla rolniczego trudu

(Dokończenie ze str. 1)

Ludowe. Na dwa dni przed datą Wojciech Jaruzelski w obecności prezesa NK ZSL Romana Malinowskiego przyjął delegację rolników. Przedstawiciele wsi poinformowali i sekretarza KC PZPR o sytuacji produkcyjnej w rolnictwie oraz problemach zawodowych i społecznych swego środowiska.

Natomiast wieczorem tego dnia w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się centralna akademія z udziałem przedstawicieli najwyższych władz politycznych i państwowych. Okolicznościowo przemówienia wygłosili prezes NK ZSL

Roman Malinowski oraz sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek.

Wojewódzkie uroczystości Święta Ludowego odbyły się wczoraj w Trzebiatowie. Na miejscowym stadionie podczas okolicznościowego wiecu zgromadziło się ok. 10 tys. osób. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Miskiewiczem, prezesem WK ZSL Ryszardem Szunke, przewodniczącym WK SD Adamem Różko i wojewodą Stanisławem Malcem. Okolicznościowo referat wygłosił prezes WK ZSL Ryszard Szunke.

Święto Ludowe w Trzebiatowie miało charakter festynu, a przedsiębiorstwa obsługi rolnictwa prezentowały swoje wyroby. Można było nabyć artykuły spożywcze, przemysłowe, a nawet części zamienne do maszyn w stoisku „Agromy”.

Konkurs fotograficzny

„Szczecin — portem pokoju”

Z OKAZJI obchodów Dni Morza Zarząd Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego zaprasza wszystkich fotografujących mieszkańców Szczecina i województwa do wzięcia udziału w otwartym konkursie fotograficznym o tematyce o marynistycznej pt. „Szczecin — portem pokoju”.

Warunki konkursu. Technika prac dowolna, minimalny format zdjęć 13x18 cm. Osoby z terenów województwa przysyłają zdjęcia w sztywnych opakowaniach do 20 VI br. pod adresem: Wojewódzki Dom Kultury Pracownia Fotograficzna, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, ul. Rybacka 1 — z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs fotograficzny”. Zdjęcia na odwrócenie należy opisać podając: imię i nazwisko, wiek i adres autora oraz tytuł zdjęcia. Mieszkańcy Szczecina dostarczają swoje prace w czasie Dni Morza, do ekspozycji przed Zamkiem. Jury na miejscu będzie oceniali zdjęcia na podstawie ekspozycyjnych na tablicach. Przewidywany jest także plebiscyt publiczności. Dla autorów najlepszych prac przewidziano nagrody.

Prymas J. Glemp w archikatedrze warszawskiej

Z sali Filharmonii

(Dokończenie ze str. 1)

WARSZAWA PAP. W związku z 100 rocznicą śmierci Cyprjana Kamila Norwida, 22 bm. w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, odsłonięta została pamiątkowa tablica ku czeci tego wielkiego Polaka — poety i myśliciela.

go zespołu w sali Państwowej Filharmonii Szczecińskiej im. Mieczysława Karłowicza. Kosze pięknych kwiatów, gratulacje i owacyjne brawa słuchaczy nagrodziły wieloletni trud dyrygenta, instruktora, działacza zarządu chóru i setek tych, którzy teraz zasiadli w fotelach filharmonii, a kiedyś stali na estradzie, tworząc kłose z ręką wcielenia, kolejni skład personalny tego samego zespołu, pod batutą tego samego artysty czczego szefa.

HONOROWE odznaki Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, dyplomy i wyrazy uznania władz politycznych państwowych, medal macierzystej uczelni usatysfakcjonowały bogaty dorobek trzydziestu lat działalności zespołu koncertowego i szesnastu sezonów w roli solisty koncertowego i wyróżnień konkursowych, a także festiwalowych.

W tym co najbardziej świadczy o wielkiej klasie Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej jest jego repertuar. Właśnie on decyduje o profilu artystycznym zespołu, określa artystyczną osobowość i predyspozycje dyrygenta wykonawców, wyznacza miejsce, jakie zajmują szczeciński studencki w wielkiej polskiej rodzinie śpiewaków.

Spożyłszy więc na program chóru wykonany na jubileuszowym koncercie, prezentowany zestaw utworów chyba najlepiej charakterystycznie trzdziestoletni dorobek Jana Szyrockiego i jego chórzystów.

Muzyka chóralna polskiego renesansu osiągnęła swój szczytowy rozkwit pod batutą Michała Gombóki z 1580 roku dziełem dorównującym mu mistrzostwem kompozytorem stali się „Offertoria i Communiones totius anni”.

Mikola Zdzienicki, Właśnie jego potężny „Magnificat”, dwunastogłosowa konstrukcja polifoniczna stanowiąca ukoronowanie „Communiones”, zabrzmiiała w wykonaniu chórzystów niezwykle pięknie. Jedynym dopełnieniem artystycznej całości zespołu może stać się w najbliższym czasie akustyczna katedra w Kamieniu Pomorskim, dodająca tej interpretacji blasku i majestatu.

W roku 1934 ukazały się „Pieśni Maryjne” Tadeusza Szeligowskiego, skomponowane do słów pochodzących z XV wieku. Powstanie „Regina coeli laetare” poprzedziły gruntowne studia kontrpunktowe Tadeusza Szeligowskiego w Paryżu u Nadii Boulanger. O ogromie jego pracy świadczy 839 rozwiązane zadania z kontrpunktu, 180 zadań dwugłosowych, 306 trzygłosowych i 270 czterogłosowych itd. Właśnie stało się mistrzowskie opracowanie „Pieśni Maryjnych” na zespół chórów. Chociaż T. Szeligowski jest zaliczany do twórców, których nazwisko kojarzy się z twórczością w Paryżu, zajmującym centralne miejsce w jego twórczości („Bunt żaków”) urzekające piękno „Pieśni Maryjnych” stanowi odczynek na miesiąc, jakie ten utworz zażmożne wintem w polskiej literaturze chóralnej.

Aby dojść do dzieła, którego tytuł wyraża jeden z naczelnych problemów filozoficznych współczesności „Miary czasu i ciszy” skomponowanego przez Henryka Góreckiego z „Trenem pamięci ofiar Hiroszimy” musiał odbyć Krzysztof Penderecki drogę rozpoczynającą się od skomponowania w 1982 roku „Stabat Mater”. Stosunkowo łatwo tu dostrzec archaizację, źródła inspirowane chrześcijaństwem, niderlandzki polifonii i stylu polichoralego. Trudniej jednak w pełni odebrać ekspresję tego dzieła, tak bardzo aktualną i społeczną.

Henryk Górecki jest tym polskim kompozytorem, którego każdy utworz przyciąga uwagę już wtedy, gdy jest anonimowy. W doświadczenia z muzyką chóralną rozpoczęły się od dzieła skomponowanego na II Warszawskiej Jesieni „Epitafium poświęceniu poeci Michała Juliana Tuwima. W 1971 roku skomponował wstrząsający utwór o niezwykłej siły wyrazu „Ad matrem” oparty w całości na jednej frazie tekstu: „Mater me lacrimosa, dolorosa”. Tekst skomponowanego w 1975 „Amorem” opiera się już tylko na jednym, tytułowym wyrazie, co wystarczyło do stworzenia utworu fascynującego, którego kongenialnym wykonawcą okazał się szczeciński chórzysta.

Chóralne „Pieśni kurpiowskie” Karola Szymanowskiego od momentu ich powstania stawiane są jako niedościgniony wzór artystycznego opracowania polskiego folkloru. Tym co najbardziej w nich zadziwia jest harmonia i oszłamniak kolorystyczny brzmienia chóru. Co tak znakomicie uchwycione zostało w interpretacji Jana Szyrockiego.

Wreszcie Andrzej Koszewski i jego „Ba-no-she-ro” — Ballada Nokturno-Scherzo Romantycznie znaczące słowo w dorobku twórczym tego bodaj najwybitniejszego kompozytora polskiego, specjalizującego się w muzyce instrumentalnej. Co prawda przeszenie słów, samotność, krzyk, świsł, szepł i głębi wydech włączone już zostały do partytury. „Miary czasu i ciszy” Pendereckiego, Koszewski robi to jednak zupełnie inaczej, co potwierdza jego wykonanie tego cyklu na koncercie jubileuszowym, po raz pierwszy w kraju.

Taki repertuar może wykonać tylko zespół wybitny prowadzony przez wybitnego dyrygenta i kierownika artystycznego. A że tak właśnie jest, przekonali się wszyscy widzowie w słuchacze piątkowego koncertu prowadzonego przez Zbigniewa Pawlickiego.

Mikołaj SZCZĘSNY

Papież w Mediolanie

Problemy bezrobocia

Wizyta w La Scali

Kolejna próba zamachu

RZYM PAP. Mediolan, serce przemysłowe Włoch, gościł przez dwa dni papieża, Jana Pawła II, który w niedzielę wieczorem, przed odjazdem do Rzymu, odwiedził mszę koncelebrowaną i wygłosił kazanie na zakończenie odbywającego się w stolicy Lombardii ogólnokrajowego kongresu eucharystycznego.

JAK we wszystkich niemal podrózach papieża, program wizyty był niezwykle intensywny: kilkanaście spotkań z wiernymi i duchowieństwem, przemówienia skierowane do robotników, do młodzieży, do przemysłowców i menadżerów gospodarczych, do intelektualistów i przedstawicieli świata kultury. Sprawozdawcy prasy włoskiej podkreślali, że w swych przemówieniach Jan Paweł II dwukrotnie wskazywał jako „fundamentalny problem” klęskę bezrobocia we Włoszech, które nawet w takim mieście jak Mediolan ogarnęło 8 proc. ludności.

W piątek wieczorem papieża, który przybył do Mediolanu na pokładzie samolotu wojskowego DC-9, witali na dworcu lotniczym Liniate premier Włoch — Amintore Fanfani, arcybiskup Mediolanu — kardynał Martini, legat papieski na kongres eucharystyczny — kardynał Carlo Confalonieri, a także zaproszeni przez arcybiskupa Mediolanu sekretarz Konferencji Episkopatu Polski — arcybiskup Bronisław Dąbrowski i sufragan warszawski — Kazimierz Romanik.

JAN PAWEŁ II, przemawiając w sobotę do wieloletniej reszty robotników zgromadzonych na dziedzińcu zakładów Marelli w San Giovanni koło Mediolanu, mówił o „bolesnej frustracji” i jakiej wskutek bezrobocia ulega przynajmniej część społeczeństwa. Właśnie własnej odpowiedzialności za rozwój społeczny i ekonomiczny kraju.

W niedzielę papież spotkał się na terenie targów mediolańskich z czołową najbardziej wpływową włoską prasą dzienniczą i menadżerów zarządzających państwowym sektorem przemysłowym. Wśród gości byli: Gianni Angelini, Leopoldo Pirelli, Ritor Massaccesi i Giovanni Bassetti. Nawigując do sprawy bezrobocia, Jan Paweł II podkreślił, iż mimo wszystko zysku powinno rzadzić w

Przez pierwsze zwierzchniki Kościoła katolickiego był gościnnie La Scali. Jan Paweł II, który osobiście podziękował na scenie dyrygentowi orkiestry, Riccardo Mutiemu i pierwszemu skrzypkowi sam nawiał do tego bezprecedensowego faktu, mówiąc: „Papież w La Scali, to rzeczywiście szczególne wydarzenie. Ale jest to akt obecności w świecie sztuki, która służy duchowi”.

Cała prasa włoska pisała w niedzielę z burzeniem o zamachu, czy też akcie wandalizmu, wskutek którego w sobotę, wkrótce po północy zniszczona została trybuna przygotowana dla uczestników mszy, którą papież miał odprawiać nazajutrz po południu w mediolańskiej dzielnicy Gallarate. Jak podają dzienniki włoskie, eksplozja ładunku wybuchowego, bądź bu telki z płynem zapalającym, która nastąpiła wkrótce po północy, spowodowała pożar, który niemal całkowicie zniszczył drewnianą trybunę.

Stawia się pytanie, kto podłożył te bomby, czy miała ona na celu tylko zniszczenie trybuny, czy też wymierzona była w osobę papieża, a eksplozja miała być wczesnym. Te i inne pytania pozostają dziś jeszcze bez odpowiedzi. Intensywnie dochodzenie prowadzi policja.

ZBLIŻONY do kół rządowych włoski dziennik „Il Giorno” informuje, że w związku ze stałym niebezpieczeństwem zamachu, papież Jan Paweł II będzie nosił pod sutanną kamizelkę kuloodporną. Kamizelka ma ważyć niespełna kilogram i została wyprodukowana przez firmę amerykańską.

Dzień polski na „Praskiej Wiośnie”

PRAGA PAP. Dzisiejszy dzień na Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym „Praska Wiosna”, który odbywa się w stolicy Czechosłowacji po raz trzydziesty ósmy, został pod znakiem występu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji z Katowic. W programie wieczornego koncertu WOSPRIT pod dyrykcją Antoniego Wita z solistami Stefanem Kamensem i Jadwigą Gadulanką, zapowiedziano utwory muzyki polskiej i obecnej kompozytorki Krzysztofa Pendereckiego, Tadeusza Bairda, Wojciecha Kilara i Roberta Schumanna.

Bohater Moliera „wysiada”

PO 36 latach małżeństwa pewna mieszkanka Londynu wystąpiła o rozwód zarzucając małżonkowi chorobliwie skąpstwo. Mąż jej kazał sobie m.in. płacić za wszelkie drobne roboty domowe, członkowie rodziny byli obowiązani do uiszczania kwoty 5 pensów za korzystanie z łazienki, ponadto do płacenia za prąd zużyty przez telewizor, za gaz i światło. Sąd po rozpatrzeniu skargi uznał, że pozwany jest człowiekiem, który uchodzić może za najbardziej skąpego obywatela Zjednoczonego Królestwa i nie nadające się do rodzinnego współżycia.

Zatrzymano przemytników z Turcji

BIELSKO-BIAŁA PAP. Na przejściu granicznym w Cieszynie zatrzymani zostali do dyspozycji prokuratora dwaj obywatele z Turcji 26-letni Achmed U. R. i 23-letni Omer R. G. zamieszkał w Istambule, usiłujący wywieźć z Polski łańcuszek złote i diamenty. Bez wymaganego zezwolenia i bez zgłoszenia organom celnym usiłowali oni przemyścić 22 łańcuszki wartości 828 tys. zł i 68 tys. złotych. Bez zezwolenia wywozili także dolary i RFN-owskie marki. Postępowanie dochodzone owo w tej sprawie prowadzi KM MO w Cieszynie.

O ziemiakach na zimę — już teraz

19 BM. w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się — pod kierownictwem wojewody Stanisława Malca — konferencja z udziałem producentów i dystrybutorów ziemiaków, poświęcona przygotowaniu do zapobieżenia trudności mieszkającej w ziemiaku na okres zimy.

Jak wiadomo, ogólne potrzeby ludności mieszkającej regionu wynoszą około 54 tys. ton ziemiaków. Na próżno w województwie potrzebne 54 tys. ton ziemiaków dostarczą kombinaty PGR oraz inne przedsiębiorstwa państwowe — 29 100 ton, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze — 4200 ton oraz rolnicy indywidualni 20 700 ton. Ilości te odpowiadają strukturze dostaw w roku ubiegłym.

Do chwili obecnej zakontraktowano już ze zbiorów 1983 r. 15 600

Odbiera w kolorze

Najmniejszy telewizor

TOKIO PAP. W Japonii skonstruowany został najmniejszy telewizor kolorowy na świecie. Jest on niewiele większy od paczki papierosów i waży 500 g.

Taka miniaturyzacja możliwa była między innymi i dlatego, że tradycyjny kineskop zastąpiono specjalną płytką z płynnych kryształów, grubości 2,5 milimetra. Gwa rantuje ona znacznie bardziej kontrastowy i ostrzy odbiór programów kolorowych, niż stosowane dotychczas kineskopy.

ton, tj. około 29 proc. całości potrzeb. Najwięcej, bo ponad 87 proc. zakontraktowali rolnicy indywidualni, kółka rolnicze — 34 proc. i spółdzielnie produkcyjne — około 45 proc. Podczas narady zwrócono uwagę na konieczność intensyfikacji akcji kontraktacyjnej przez aparat GS-ów, aby jak najszybciej ją zakończyć. Najmniej dotychczas zakontraktowały PGR, jedynie 6 proc. ogólnej ilości dostaw. Nie wynika to jednak z braku zainteresowania. Po prostu gospodarstwa państwowe są upoważnione do podpisywania umów na dostawę ziemiaków z zakładami i przedsiębiorstwami państwowymi. Niestety jak dotychczas zakłady zlewkają za składaniem zamówień w PGR-ach i podpisywaniem umów. Na naradzie ustalono, że ostateczny termin składania zamówień przez zakłady pracy bądź w ZSR, bądź w wybranych kombinatach PGR upływa w dniu 30 czerwca br. Warto więc, by służby socjalne zakładów pracy bardziej energicznie zabierały się za sprawę zorientowania swoich pracowników w ziemiaku na zimę i dokonały wyboru dostawcy.

Odnowa przemysłowej starówki

KAZDY rok przynosi postęp w rewolucyjnej pracy zespołu architektonicznego, jakim jest rynek w Przemyslu. Znajduje to wyraz m. in. w odnawianiu zabytkowych kamienic i ich zagospodarowaniu. Ostatnio w pomieszczeniach jednego z orestaurowanych budynków otwarto kawiarnię „Pod Arkadami” zaś w najbliższym czasie, w zaadaptowanych piwnicach tego domu, pięć metrów powierzchni trawnik, zostanie przekazana do użytku winiarni. Łukowe sklepienia kamiennych stropów i ściany pozostawione w naturalnej postaci, co przydaje uroku stylowemu wnętrzu.

Warto dodać, że odkryte w sąsiedztwie, zasypane lochy, położone prawie 10 metrów pod poziomem rynkowego chodnika, także zostały już orestaurowane.

USTAWA o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie powinna być tylko zbiorem przepisów prawnych, ale efekt jej działania musi być oparty na szerokiej profilaktyce. Na początek proponujemy się zlikwidować reklam alkoholowych i wprowadzenie hasel informacyjnych o szkodliwości działania alkoholu oraz propagujących inne napoje. Obowiązkiem ich wywieśnienia objęto wszystkie placówki handlowe i gastronomiczne. Na pierwszy rzut oka wydawać się to może mało skuteczne, ale psychologia społeczna zna pozytywne skutki takich ostrzeżeń, które uwalniają się po dłuższym, systematycznym stosowaniu.

NA ZDĘBIU: hasła antyalkoholowe w domu towarowym „Sawa” (CAF - A. Rybczyński)



NAJCIĘŻSZE SPOŻYWANIE ALKOHOLU ZAGROZA ZDROWIU

Korekty do reformy — Przepcenie — przechwycenie

PODCZAS rozpatrywania projektu planu trzyletniego przez Sejm — wicepremier Janusz Obodowski zapowiedział wnieście kilku poprawek do ustaw wprowadzających reformę gospodarczą. M. in. rząd zamierza wystąpić do Sejmu o wyrażenie zgody na p r z e j m o w a n i e przez budżet państwa części tzw. odpisów amortyzacyjnych dokonywanych w przedsiębiorstwach. Słowem, na przechwytywanie części pieniędzy, które zgodnie z ustawą o gospodarce finansowej, powinny tam pozostawać począwszy od przyszłego roku. Czyżby więc próba ograniczenia reformy w jej najważniejszej części, w samofinansowaniu?

ZANIM Czytelnik odpowie sobie na to pytanie — parę słów wyjaśnienia. Od kilku miesięcy trwa w zakładach pracy przecena majątku trwałego, aktualizacja wartości maszyn, budowli, pojazdów samochodowych, budynków. Jest to kolejna czynność, po zmianie cen zaopatrzeniowych i detalicznych, sprwadająca gospodarce na ziemię, umożliwiająca jej reformowanie. Wszak z przekształcania fałsu nigdy nie wyniknie prawda. Tymczasem wszelki rachunek opłacalności, kosztów, zatem każdy niemal wybór ekonomicznej natury obciążony jest obecnie znacznym błędem. Nikt już doкладnie nie wie, ile naprawdę wart jest jego sprzęt wytworzony po serii podwyżek, po inflacyjnym skoku, a więc ile dopisywać do ceny z tytułu jego zużycia. Wyniki znane będą pod ko-

szem, na premie nagrody, płace. Z tego też względu w ustawie o finansowaniu znalazł się zapis o odprowadzaniu części amortyzacji do budżetu państwa w okresie przejściowym, w latach 1982-1983.

Ponieważ sytuacja finansowa państwa nie zmieniła się aż tak, by uzasadnić skasowanie tego zastrzeżenia, a polityka trudnego pieniądza dopiero się zaczyna — porządek prawny wymaga wnie-sienia odpowiedniej poprawki do ustawy, przedłużającej tę zasadę na kolejne lata.

WARTO zdać sobie sprawę, iż przecena majątku, czynność rzecz-cywiście niezbędna dla reformowa-nia gospodarki, i tak spowodowa-ła zwiększenie sum pieniężnych pozostających w dyspozycji przed-siębiorstw i to bez jakiegokolwiek związku z wynikami produkcyjnymi. Nikt nie może dziś jeszcze określić, jaki wpływ wywrze ten zabieg na ceny detaliczne — z pewnością nie doprowadzi jednak do niżki cen.

Tak więc „przeciw” przejmowa-niu sporej części amortyzacji przez państwo przemawia reguła trzech „S” natomiast „za” — ko-

nieczność utrzymania gospodarki w całości a ponadto kilka innych argumentów. Oto pierwsze z brzo-gu: pozostawienie całej amortyzacji w zakładach spowodowałoby niechętnie przemożną chęć do od-budowy i d e n t y c z n e g o m a j a t k u, takiej samej produkcji. Tego znanego zjawiska zwanego powie-laniem, utrwalaniem struktur, nie udało się ockiezać przez trzy-dziesiąt kilka minionych lat i sta-ło się ono jednym z potężnych czynników obecnego kryzysu. Po-nadto takie postępowanie niebędę-nie jest dla „centralnego podje-mowania” czynności wyrównujących warunki startu dla przedsiębiorstw — nie z własnej przezeń winy — kłesko obecnie wyposażeń. Takich, które dysponują mocno użytym sprzętem oraz dla tych wyposażeń wprowadzić nowo-cześnie, ale pobawionych real-nych perspektyw spłacenia inwesty-cyjnego długu, czego „Ursus” lub „Półkolor” najlepszym przykładem.

TAKIE jest to, ledwo przecie-ż zarzyczone, jednej z ko-rekt, której zapowiedź zajęła drugą zdania w wystąpieniu wi-cepremiera.

Roman LENCEWICZ

Przemysł lekki nie jest lekki...

Samorząd w „Luxpolu”

NA PRZEŁOMIE roku wznowiła swoją działalność samorząd pracowniczy Zakładów Przemysłu Dzwoniarskiego „Luxpol” w Stargardzie. Dokonano wyborów uzupełniających, opracowano statut. Po czterech miesiącach jego funkcjonowania rozmawia-my z członkiem Rady Pracowniczej **Zofią Kozłowską** — mistrzem wydziału przygotowa-nia produkcji:

— Na początku roku zatwierdziłmy zakładowy plan finansowo-rzeczowy na bieżący rok oraz plan wydatków na cele socjal-ne. Szczególną uwagę zwróci-limy na konieczność rozpoczą-

cia wewnątrzzakładowej inwestycji — budowy rurociągu prowadzącego z kotłowni do zakła-dów. Sprzeciwiliśmy się propo-zycjom dyrekcji, która chciała zakupić jeszcze w tym roku draparkę — maszynę do usz-ciekantania welurow. Postanowi-limy przysunąć ten zakup na rok przyszły, by więcej środków finansowych z zysku przeznaczyć dla załogi.

Z naszej inicjatywy przeszedł pomysł pobycia się maszyną do snucia nici ze względu na brak części zamiennych i odpreda-nie jej gorowiśkiemu „Stilonowi”. Nie była ona u nas za bar-dzo przydatna.

Najbardziej dyskutowaną sprawą był problem pracowników nie wykonujących normy. Na-sza propozycja jest taka, by te osoby, które wykonują poniżej 80 proc. przenosić na inne stano-wiska pracy, albo nawet w drastycznych przypadkach zwal-nić. Mało wydajne z różnych względów pracownice przenosi-my na etaty sprzątaczek.

SPORO miejsca w naszej dzia-łalności poświęcamy sprawom so-cjalnym. Posiadamy dwa oddzia-łki uczasowe w Mrzeżynie i w Insku. W tym roku zdecydowaliśmy za-kupeć osiem domków letniskowych, a także poprawić wyposażenie już istniejących, by mogły w nich wy-poczywać matki z małymi dzieć-mi.

Coraz większym powodzeniem cieszy się tzw. uczazy pod gru-dzi. W ub. roku z tej formy wypoczynku skorzystało 30 osób. W tym roku postanowiliśmy prze-znaczyć na ten cel więcej środ-ków. Założyliśmy wstępnie, że w tegorocznej akcji lepiej w ten sposób będzie wypoczywało 300 pracowników. Istnieje szansa, mo-żliwość zwiększenia tej liczby.

Nie możemy poradzić sobie, ani my ani dyrekcja z „uciecz-ką” naszych pracowników z „Lux-polu”. Średnia płaca w zakła-dach wynosi osiem tysięcy. Dziełownicy zwalniali się podje-mując pracę w kioskach „Ru-chu”, otwierają też własne za-kłady rzemieślnicze. Uwazamy, że za małe są preferencje dla naszego przemysłu i stąd za du-żo musimy odprowadzać na Fundusz Aktywizacji Zawodo-wej. A przemysł lekki wcale nie jest taki lekki, jak to niektórym się wydaje...

Włodzimierz ABKOWICZ Notował: (wab)



W praktyce wprowadzenie tego projektu pomyśle do przemysłu napotyka na przeszkody, w sytuacji niernormalnej, kryzysowej nie ma bezbłędnych, potrzebnych rozwiązań

Potrzebują inwalidzi i niewidomi

PRACOWNICY Chemicznej Spółdzielni Inwalidów w Zdrojach często po pracy podjeżdżają dwa przystanki autobusem na pobliską ulicę Leszczynową, by przyjrzyć się bezpańskiemu — jak na razie — nowo wybudowa-nemu obiektowi, składającemu się z kilku dużych hal, by pow-zdychać:

— Czy i kiedy to będzie na-sze?

W tej sprawie w spółdzielni jest pełna zgodność wszystkich: zarządu, rady, POP i całej za-logi. Zeby zdecydowanie popra-wić warunki pracy, należy czym prędzej przejąć znajdujący się w pobliżu czterosegментowy pa-wilon, który został wystawiony na przetarg przez Rzemieślniczą Spółdzielnię „Budometal”.

WARUNKI pracy w ChSI przypo-minają czasy XIX-wiecznej manu-faktury. W dwóch pomieszczeniach, o łącznej powierzchni ledwie po-nad sto metrów kwadratowych, stoi dziesiątek wtryskarek. Zagęszczenie jest tak duże, że trzeba uważać przy odwracaniu się, by nie uderzyć o kant sąsiedniej maszyny. Na dziennym zmianie można jeszcze swobodnie przejść korytarzem, ale na popołudniowej, szczególnie pod jej koniec, jest to już sprawa trud-na. Przeciśnięta się po prostu zawo-lone ciułkami z różnymi wyroba-mi, bo niedługo indziej nie można ich przechować pod dachem.

Nie lepiej jest z pomieszczenia-mi socjalnymi. Głównie dzięki udało się wygospodarować trochę miejsca, ale na widziale tworzyły sztucznych szafki ubraniowe znajdujące się tuż przy stanowiskach pracy. O bezpie-czeństwie sanitarnym już lepiej nie mówić. Najsumtniejsze w tym wy-spa-

stkiem jest to, że przeciw 70 proc. pracowników i to przede wszystkim produkcyjnych, stanowią ludzie niepełnosprawni, a komu jak komu, ale im należał się chyba warunki pracy powyżej przeciętnej.

Fanie z poradni rehabilitacyjnej mówią nam, że zalecia regeneracyj-ne można przeprowadzać jedynie latem i to tylko wtedy, gdy nie maś. Pracownicy wychodzą na nie-niepełni placyk i tam jedynie mogą uprawiać leczniczą gimnastykę.

W spółdzielni ostatnio doszło do zmiany prezesa. Nie chcemy wnik-kać w to, czy miał on zbyt małą „siłę przebicia”, czy też nie pod-trafił dostatecznie dbać o sprawy załogi. W każdym razie zarząd pod-

tylko na pozór. Gdy dotychczasowy właściciel obiektu spółdzielni „Budometal” oświadczył, że na dzień przed jego przeprowadzeniem prawo pierwokupu zgłosił w imie-niu władz miejskich prezydent, ChSI nie mógł się nie spokreńić i to niekako z branży. Apetyty na zdrowie bawilon ma również so-lidzielnia inwalidów niewidomych, specjalizująca się w produkcie m. in. szcetek. Znajduje się ona w sytuacji lokalowej równie ciężkiej jak i ChSI. Odbiosa przystąpiła są najbardziej pokrzywdzonymi przez los. Ale czy to jest wystarczający ar-gument, by przenosić pracowników zatrudnionych od lat w centrum Szczecina do Zdrojów?

Spór o pawilon

nowym kierownictwem postawił so-bie ambitne zadania: poprawić warunki pracy, rozszerzyć produkcję i zwiększyć zatrudnienie o co naj-mniej 30 inwalidów, starając się im tym samym warunki do poprawy sytuacji życiowej.

Aby ten cel osiągnąć konieczne jest jednak uzyskanie wspomnianego obiektu. Argumenty, jakie przy-laczali wszyscy moi rozmówcy ze Zdrojów są przekonujące. Nowy pawilon to możliwość usytuowania tam najbardziej uciążliwego wydzia-łu tworzy sztucznych i utworze-nie zakładu pracy chronionej. Zwo-lnione zaś powierzchnie w dotych-czasowych budynkach przeznaczony by na zdecydowane powiększenie urzędów socjalnych i modernizację połączone z rozbudową drugiego wydziału produkcyjnego, w którym wytwarza się wyroby chemii gospo-darczej.

Cóż więc stoi na przeszkodzie do zagospodarowania pawilonu przy Leszczynowej? Okazuje się, iż to warunki dosyć delikatna. Ale chyba

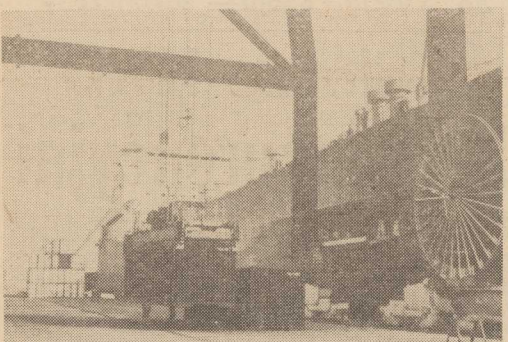
UWAZAMY, że zdecydowanie nie. Dla spółdzielni niewidomych musia się znaleźć godziwe pomieszczenia, ale nonsensom jest wysuwanie ich w prawobrzeżnej części Szczecina. Pawilon w Zdrojach powinien być sprzedany chemikom (środki na to już są zagwarantowane). Jest to już krzyżniejsze rozwiązanie. Pod-stawowym zapleczem kadrowym spółdzielni jest „Słoneczko” i in-ne osiedla po tej stronie Odrzy. Dogodna komunikacja — wszak to tylko dwa przystanki autobu-sowe dalej — rozwiązuje niezwykłe ważne dla ludzi niepeł-nospornych dojazdy do pracy. A przy tym jeszcze, z czym też chyba należały się liczyć, nieba-gatelne efekty ekonomiczne

związane ze wzrostem produkcji na rynek.

„PRZYMIARKA” zarządu i rady ChSI wygląda tak. W wyniku prze-ceny nowego obiektu i uruchome-nia tam produkcji, jeszcze w czwar-tym kwartale bież. roku, na rynku pojawił się rocznie o ponad 40 mln zł więcej nowych wyrobów, czyli nastąpił trzydziestoprocentowy jej wzrost. Przy dosyć elastycznych możliwościach ustalania asortymen-tu produkcji ChSI w Zdrojach mo-że szybko przestawić się na kome-czna a deficytowa w danych wa-runkach produkcję z zakresu chemii gospodarczej i wyrobów z twor-zyw. Zreszta nie tak dawno spół-dzielcy dali tego dowód, widnia-jąc w krótkim okresie plyn do mycia naczyń „Aga”, o czym zreszta pisaliśmy na naszych la-mach.

O możliwościach spółdzielni do profilaktycznym podejściu do problemu produkcji niech najlepiej świadczy fakt, że niedawno spółdzielnia po-jęła produkcję... kiosków — ukła-dane obrazkowych dla dzieci. Można dyskutować nad jakością ich pro-jektów graficznych, ale fakt wy-twarzania trafnego z punktu widze-nia potrzeb rynku produktu zasłu-guje na uznanie.

WYDAJE SIĘ nam, że przed-stawione argumenty na tyle stoją na twardym gruncie, że można w pełni poprzeć inicja-tywę kierownictwa i załogi zdrowskiej spółdzielni. Naszym zdaniem obiekt przy Leszczyno-wej jej się należy. Radzi bylibyśmy gdyby prezydent Szczeci-na miał podobne zdanie. W każdym razie niniejszym prosimy go o podjęcie decyzji satys-fakcjonującej spółdzielców z ChSI, przy nie traceniu z pola widzenia problemów innych za-kładów produkcyjnych spółdziel-czości inwalidzkiej.



FLOTA naszych dalekomorskich armatorów, zarówno PLO, jak i PZM wymaga nowoczesnych jednostek. Wyksploatowane bowiem statki nie są w stanie sprostać zadaniom, konkurując z firmami zagranicznymi, a tym samym przyczyniając się do wyprawy zyskującej. W miarę możliwości nasi armatorzy dążą do unowocześnienia swojej floty. Polskie Linie Oceaniczne zamówiły w hiszpańskiej stoczni Astilleros Españoles

SA w Puerto Real serię 4 statków typu ro-ro o nośności 31 tys. ton, służących do przewożenia kontenerów i samochodów. Drugi statek z tej serii m/s „Wrocław” pobynął niedawno w swój pierwszy rejs do Australii, zabierając drobnicę w kontenerach i samochody. NA ZDJĘCIU: m/s „Wrocław” przy Nabrzeżu Helmskim w Gdyni — załadunek kontenerów przed wyruszeniem na linię australijską. (CAF J. Uklejewski)

„Popioły” w 200 tys. nakładzie

ZA ZGODA Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” „Książka Wiedza” publikuje „Popioły” — słynną, po raz pierwszy wydaną w 1904 r., powieść Stefana Zeromskiego. „Popioły”, ukazujące się jako kolejna publikacja z zakresu obowiązkowych lektur szkolnych wydane zostały w 200-tysięcznym nakładzie. Do księgarń dotrą one w dwóch rzutach — po 100 tys. egz. „Książka Wiedza” sygnalizuje jednocześnie, że na podobnej zasadzie — wspomagając inne wydawnictwa — opublikuje także pozycje znajdujące się na liście lektur szkolnych. Ukazały się m. in. takie lektury, jak „Ludzie bezdomni” i „Opowiadania” Stefana Zeromskiego, „Kordian i Cham” Leona Kruczkowskiego, „Chłopi” Władysława Bejmy oraz „Lalka” Bolesława Prusa.

„Stop-corrosion”

JAK ocenia Komitet Naukowo-Techniczny MOP ds. Ochrony przed Korozją — w ub. roku, gdyby tylko przestrzegano norm, właściwie projektowano i budowano stosowane dostępne zabezpieczenia antykorozyjne nie lekceważono wyników badań polskich naukowców w tej dziedzinie, można by było oszczędzić na czysto około 50 mld zł. Niestety, nadal korozja w Polsce ma szerokie pole do popisu, co widać na co dzień. Dlatego zapewne uważa wielu osób przyciąga sprzedawany w Domu Towarowym produkt „Stop-corrosion”. Składa się on z kilku metali: przewodu oraz galwanizera, który „służy do nakładania na powierzchnię stalowe warstwy cyny, zabezpieczającą przed korozją metalu”. Stosować go można do samochodu, wanny i innych metalowych przedmiotów. W zamian za 490 zł produkt odczuje „absolutną skuteczność, znakomity efekt, łatwość użycia”.

Może warto spróbować? Szkoda tylko, że nie gwarantuje się także możliwości łatwego zakupu baterii typu SR (45 V) niezbędnej do uruchomienia galwanizera. (ZP)

RAYMOND CHANDLER



Tłumaczył Piotr Kamiński 73

— Może to i lepiej, że nie. — Wcisnęła papierosa w swoje złote szczyppczyki i zapaliła go złotą zapalniczką. Światło, które rozbiły na jej twarzy utonęło nagłe w jej bezdennych, czarnych oczach.

Skręciłem na zachód, w Bulwar Zachodzącego Słońca i dalem nura w trzy szeregi ciężarówek wysięgowych, których kierowcy dusili gaz do dechy żeby dojechać nigdzie i szybko zrobić nic.

— Co to za kłopoty, w które wpadła panna Weld?

— Ja nie wiem. Powiedziała tylko, że są kłopoty, że się boi i że bardzo cię potrzebuje.

— Chyba umie pani wymyślić jakąś lepszą historijkę.

Nie odpowiedziała. Zatrzymałem się pod czerwonym światłem i spojrzalem na nią. Cicho płakała w ciemności.

— Nie zdjąłabym włosa z głowy Mavis Weld — powiedziała. Choć nie mam nadziei, że mi uwierzysz.

— Z drugiej strony — powiedziałem — może to nawet lepiej, że nie masz jakiejś historijki.

Zaczęła się przesuwac wzdłuż siedzenia w moją stronę.

— Niech się pani trzyma swojej strony samochodu — powiedziałem. — Muszę jakoś prowadzić w tym bagatanie.

— Nie chcesz, żebym ci położyła głowę na ramieniu? — Nie w takim ruchu.

Zatrzymałem się w „Fairfax pod wielkim, zielonym światłem, żeby pozwolić komuś skręcić w lewo. Za mną rozkrzyżowały się klaksony. Kiedy ruszyłem, samochód, który był zaraz za mną, wyskoczył i zrównał się ze mną, a tusty facet w podkoszulku wrzasnął:

— Lepiej się przesiadź na hamak!

Przyspieszyłem zajeżdżając mi drogę z tak bliska, że musiałem przyhamować.

— Kiedyś lubiłem to miasto — powiedziałem, ot żeby coś powiedzieć i zanadto nie myśleć. Ale to było dawno. Wzdłuż Wilshire Boulevard były drzewa Beverly Hills były to prawie na wsł. Westwood to były nągi wzgórz z działkami po tysiące stop dolarów, których nikt nie chciał. Hollywood było to gruba baraków u wyjazdu z miasta. Los Angeles było to prostu wielkim, suchym, słonecznym miastem pełnym brzydkich domów i zupełnie bez stylu, ale za to do brotliwym i spokojnym. Naprawdę miało ten klimat, o którym teraz się tylko pieprzą. Ludzie sypiali na werandach. Różne takie grupki, które się uważały za intelektualistów, nazywały to miasto Atenami Ameryki. Aż tak dobrze nie było, ale nie było też tego neonowego stłumu, jak teraz.

Mięsliński La Cienega i ujechaliśmy na Strip. The Dancers było świetlistym blaskiem. Na tarasie pełno. Parking wglądał jak przejrzały owoc, który oblażył mrówki.

— Teraz typ w rodzaju Steelgrave'a mają restauracje. Pełno takich tusciochów, jak ten, co mnie wymyślił. Pełno wielkiej fruzy, ostrych strzelców, robotników na procent, facetów od szybkiego smażu, bandytów z Nowego Jorku, Chicago, Detroit i Cleveland. Mamy te luksusowe restauracje, które oni prowadzą, i nocne kluby, hotele, które też są ich własnością, a w nich szulerów, byłych więźniów i babski bandytyzm. Handel luksemem, cioty dekoratorki, którzy projektantki mód, hardmire oszalęte miasta, w których nie ma teraz ani trochę więcej indywidualności, niż w papierowym kubku. A tam, na eleganckim przedmieściu, kochany dobry Tata siedzi przed frontowymi oknami i studiuję sport w swojej gazecie, zdjął buty i wyobraża sobie, że awansował do klas wyższych, bo ma garaż na trzy samochody. Mama siedzi przed swoją toaletką i próbuje zamalować te wory, co je ma pod oczami. Potomek zaś przykleił się do telefonu i dzwoni teraz do niezliczonych panienek, które mówią po angielsku jak analfabetyki i noszą w kosmetyczce środki antykoncepcyjne.

— Tak jest we wszystkich wielkich miastach, amigo.

— Prawdziwe miasta mają coś jeszcze, jakiś indywidualny szkielec pod tym gnojem. Los Angeles ma Hollywood i nienawidzi go. Ale powinno uważać, że ma szczęście. Bez Hollywood zostaby z niego katalog wysytkowy. Niby jest w nim wszystko, ale nie ma ani jednej rzeczy, która gdzie indziej nie byłaby w lepszym gatunku.

— Masz dziś wiecór gorący, amigo.

— Miałem trochę kłopotów. Tylko dlatego zresztą siedzę tu przy pani i prowadzę ten samochód, mam już tyle kłopotów, że jeszcze trochę niewiele mi może zaskoczyć, najwyżej donęlni efektu.

— Zrobiles coś złego? — spytała i przysunęła się do mnie na siedzeniu.

— Nie takiego, po prostu znalazłem kilka trupów — powiedziałem. — Wszystko zależy od punktu widzenia. Głównie nie lubią naszej amatorskiej roboty. Mają własną obługę.

— Co ci zrobili?

— Mogą mnie wygrzyść z miasta, i kompletnie mi to zwisa. Nie pchaj się tak na mnie. Tą ręką muszę zmieniać biegi.

Odsunęła się ode mnie z funkcjnie.

— Strasznie trudno się z tobą dogadać — powiedziała. — Skręć w prawo przy Lost Canyon Road.

Przepisy i życie

Dacza czy willa?

DOMY letniskowe, czyli popularne chaty, lub daczki, ciągle wzbudzają wiele emocji. Nie bez przyczyny. Skromne bowiem w fazie projektowania obiekty, aż nabyły często zmieniali się w trakcie budowy we wspaniałe luksusowe wille. Kluczące w oczy nie tylko przepychem, ale też obszernością, mnogością pomieszczeń nierazko na dwu kondygnacjach. Jak więc jest z domkami letniskowymi? Co na ten temat mówią przepisy?

aby były one duże, solidne i stały na jak największym kawałku gruntu. Dopiero teraz w Ministerstwie Finansów pracują nad nowymi, bardziej przystalnymi do życia i bardziej zróżnicowanymi opłatami. Miejmy jednak nadzieję, że będą one w zgodzie i ze zdrowym rozsądkiem, i z generalnie słuszną idea budownictwa letniskowego. Z. JURCZYŃSKA (KAR)

NIESTETY przepisy w tym względzie też są mało precyzyjne. Na ile interpretować jak komu wygodnie. Zgodnie z definicją podaną w 1978 r. w specjalnych wytycznych Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska za dom letniskowy uważa się należy duży położony na terenie wsi lub w rejonie przeznaczonym na cele rekreacyjne, służyć właścicielowi i jego bliskim do wypoczynku. Za dom letniskowy uważa się również obiekty określone potocznie jako domy wakacyjne, wypoczynkowe, rekreacyjne, campingowe letnie. Do tego statuku zalicza się też opuszczone i zwalniające budynki mieszkalne oraz budynki gospodarcze — młyny, wiatrak, sitchlerze itp.

ODPOWIEDAJĄ NA KRZYK

ZARZUTY SĄ BEZPODSTAWNE W SPRAWIE PROSZKOW

W DNIE 3.1.83 ukazała się wypowiedź czytelnika dotycząca działalności prowadzonego przez mnie pawilonu handlowego w Świnoujściu. Czytelnik ten, którego imię i nazwisko znane jest redakcji, twierdził, jakoby prowadząc działalność handlową zawyżał ceny na artykuły pochodzenia zagranicznego i handlował wyłącznie nimi. Czytelnik ten insynuuje ponadto, że pawilon ten ulokowałby chyttrze w pobliżu szkoły, niby paskarskie ceny zdzierając nawet z uczniów, którzy — jak wiadomo — nigdy nie posiadają pieniędzy. Stwierdzam, że notatka ta wyraża mi wiele moralnej krzywdy, ponieważ zawarte w niej stwierdzenia są po prostu przesadami. O lokalizacji mojego pawilonu zdecydowały władze miasta. Jest to jedyny pawilon branżowy rolno-spożywczy w tej części miasta. Prowadzę w nim możliwie najpełniejszy asortyment produktów rolno-spożywczych w tym również kapuste, buraki, ziemniaki i inne warzywa, których poszukuje czytelnik. Przyznaję, że mogą się zdarzyć przypadki, kiedy w pawilonie brak jest podstawowych artykułów i wówczas muszę handlować towarami takim, jak znajdują się w sklepie. Są to przypadki występujące z taką samą częstotliwością jak w Szczecinie (..).

NAWIAZUJĄC do notatki prasowej, jaka ukazała się dn. 20.4.83 pt. „Gdzie te prozki?” stwierdzającej niedostateczną zapotrzebowanie terenowe, dostawy przebiegała planowo. W kwietniu otrzymaliśmy 85 t, z czego 14 ton skierowano do Świnoujścia. Na prozki „Bis” daliśmy ciągu nie mamy przydziału. Niemniej jednak w I kw. udało nam się sprowadzić pewną partię prozki „B”. Jednakże ilość ta nie gwarantowała ciągłości sprzedaży. Na II kwartał otrzymaliśmy przydział tego prozki, dostawy przebiegała planowo. W kwietniu otrzymaliśmy 85 t, z czego 14 ton skierowano do Świnoujścia. Na prozki „Bis” daliśmy ciągu nie mamy przydziału. Ponadto informujemy, że w sprzedaży znajdują się poza prozkami z importu inne tania prozki, jak: „LXI 65”, „Cypisek”, „Radion” automat „Radion D2”, który jest odpowiednikiem prozki „Bis” oraz prozki wydany pn. „M-45”.

Zdzisław CHUZIŃSKI
I zca dyrektora
„Spolem” CZSS

PRZEPRASZAMY

W ZWIĄZKU z notatką zamieszczoną w dn. 14.4.83 pt. „Propozycja nowego systemu” Zakłady Produkcji Spożywczej CZSS O/W w Szczecinie informuje, że deklaracja mechaników przy ul. Robotniczej wyposażona jest w sprawnie urządzenie mechaniczne służące do przesiewania maki. Maki używana do produkcji podawana jest transportem pneumatycznym, w którym za instalowane są wychwytywacze (magnesy) służące do wychwytywania przedmiotów metalowych. Obróbka keśów ciasta jest dokonywana mechanicznie i nie ma możliwości, aby dzielnarka mogła dokonać dzielenia kesu z tak długim pretem metalowym. Dzielnarka ta uległaby poważnej awarii a takiej nie miałyśmy.

Obecnie nie jest możliwe ustalenie przyczyn, jak i wskazanie osoby winnej co do zaistniałego faktu. Za pośrednictwem naszego pisma, pragniemy przeprosić za zaistniały incydent.

Dyrektor
mgr inż. Antoni GRODZKI

Pojęcie domu letniskowego jest więc bardzo pojemne. Zgodnie z nim można w zasadzie wszystko, pozostając od skromnej szopki, a na wille kończąc.

Ostatnio wyłonił się dodatkowy problem w związku z nową ustawą o prawie lokatowym. Mówi ona, że jedna rodzina uwarunowana jest do jednego mieszkania i jednego domu letniskowego. W przypadku letniskowych wili — trzeba się zdecydować, który dom — ten w mieście, czy ten na wsi, będzie służył rodzinie do stałego zamieszkania.

Brak precyzji w obowiązujących dotychczas przepisach spowodował spór zamieszkania. Jak wobec tego uregulowane są sprawy budownictwa letniskowego teraz? Zgodnie z zarządzeniem ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska od 1980 r. dom letniskowy nie może w żadnym przypadku przekraczać 110 m kw. powierzchni całkowitej (dawniej 110 m kw. powierzchni użytkowej). Jest zatem o połowę mniejszy od dopuszczalnej wielkości domu jednorodzinnego. Wobec powyższego otrzymano zalecenia aby w wolowódzkich zestawach projektów lansować domy o 70 m kw. powierzchni całkowitej. Do celów wytycznikowych wystarczy to aż nadto. Zmniejszona została również wielkość działki. Obecnie nie powinna ona przekraczać 800 m kw. (dotychczas 1000 m kw.).

Zwz? dowiodo, że żadne, najlepsze nawet przepisy prawne nie pomagają tak dobitnie do wyobraźni, jak przesady finansowe. Nieestety, dotychczasowe pełnią raczej funkcje symboliczne. Jak inaczej bowiem określić obowiązujący podatek sto najniższa stawka za 1 m kw. miejsca pod budowę wynosi 10 gr., a średnia 15 groszy. Niewiele wyższe są też orłaty za domy. Na terenie miast roczne nie przekracza 15 zł, a na terenie miast 25 zł za 1 m kw. pow. użytkowej.

Paweł SO OLIŃSKI
ul. Matejki 2B/4
Świnoujście

Trudno więc się dziwić, że większość budujących chaty stara się

Stracona szansa piłkarzy

TILKO REMIS W CHORZOWIE

Polack Młynarczyk - Majewski, Wojcicki, Janas, Jatocha - Wijas, Buncol, Kupcewicz (od 74 min. Iwan) Kesy - Boniek, Smolarek (od 80 min. Dziekanowski).

Początek meczu przebiegał na wzajemnym badaniu się obu drużyn. Akcje ofensywne były ostrożne. Najlepsi napastnicy otrzymali opiekunów. Za Smo-

larkiem biegł jak cień Sulak-welidze. Bonka nie odstępował ani na krok Baltacza.

Drużyna radziecka grała w pierwszej fazie czołową a jedynym Oleg Blochin nie brał udziału w zadaniach defensywnych.

Nic nie zapowiadało przepięknej bramki dla Polaków. W 19 min. piłkę otrzymał Jatocha i po rajdzie lewą stroną boiska znakomicie dośrodkował.

Druga połowa rozpoczęła polscy piłkarze z większym niż przed prze-wrą rozmachem. Wprawdzie w 49 min. goście nie wykorzystali znakomitej okazji, bowiem Borowski minął się z piłką gdy miał przed sobą pustą bramkę, to jednak po-tem gorąco było pod bramką Dasajewa. W 51 min. po rzucie wolnym Kupcewicz i strzale głową Wojcieckiego piłka nieznacznie mi-nęła słupek. Nieco później nasz debiutant Wijas usiłował zaskoczyć Dasajewa.

Przed meczem spodziewano się, że pojedynkę, broniący się przed degradacją Arkonii z jednym z głównych kandydatów do piłkar-skiej ekstraklasy, z zespołem Za-głębia Lubin powinien dostarczyć wielu emocji. Wszyscy, którzy tak sądzili mocno się zawiedli. Spotka-nie to stało bowiem na słabym poziomie, a na boisku nimalże! przez 90 min. toczyła się chaoty-czna gra. Nieco lepiej prezentował się goście i oni też odnieśli za-służone zwycięstwo. W pierwszej połowie obie zespoły miały po jed-nej dogodnej sytuacji do zdobycia gola, ale żadnej nie potrafił wy-korzystać. Jedyna bramka meczu padła po oczywistym błędzie obroń-ców Arkonii, którzy pozwolili Ku-

wiary w możliwość poprawy rezultatu.

Remis z drużyną tej klasy ko-representacja ZSRR nie przynosi-ni ujem, ale wynik 1:1 na Stadionie Śląskim nie może sa-tysfakcjonować ani piłkarzy ani kibiców.

TABELA GRUPY II

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. ZSRR 5:1 8-1, 2. Polska 4:4 6-6, 3. Portugalia 4:2 4-6, 4. Finlandia 1:7 3-8

Na II-ligowych boiskach

◆ Porażka Arkonii ◆ Jeden punkt stoczniowców

ARKONIA - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:1 (0:0) Bramkę zdobył Kurant w 48 min. Sędziował K. Perek z Poznania. Widzów 1,5 tys.

ARKONIA: DZEGAN - Rezka, Trzmiel, Reszcyński, Gościńiec - Kociński (od 68 min. Murawski), Wrocławski (od 46 min. Bar-czewski) - Kruszyński, Wielga, Liszka.

ZAGŁĘBIE: Wiśniewski - Juszkulak, Gurga, Gawryszewski, Pie-nogęz - Turkowski (od 87 min. Mieczkowski), Kubot, Sokółowski (od 77 min. Szpiłar) - Kurant, Bożyczko, Kujawa. Złota kartka: Kubot (Zagłębie).

Przed meczem spodziewano się, że pojedynkę, broniący się przed degradacją Arkonii z jednym z głównych kandydatów do piłkar-skiej ekstraklasy, z zespołem Za-głębia Lubin powinien dostarczyć wielu emocji. Wszyscy, którzy tak sądzili mocno się zawiedli.

Uratowała bramki wyraźnie zdeprimowała nasz zespół, który już do końca meczu nie zdołał odzyskać równowagi i grał bez-

36 Wyścig Pokoju - zakończony

Kolarze NRD bezkonkurencyjni

SUKCESEM Petermanna zakończył się ostatni, dwunasty etap XXXVI międzynarodowego kolarskiego Wyścigu Pokoju. Najbardziej doświadczony z kolarzy NRD, osmiokrotny uczestnik Wyścigu Pokoju zatako-wał samotnie już kilka kilometrów po starcie i utrzymał przewagę do samej mety w Pradze. Wyczyn Petermanna, który był autorem je-dynego w tym wyścigu samodzielnego ucieczki, potwierdził dominację ko-

larzy z NRD w majowej imprezie. Polakom nie udało się na ostat-nim etapie planowany atak na górską premię, który miał wypro-wadzić Koryckiego na pozycję li-dera w klasyfikacji najlepszych wspinaczy.

XII ETAP

- 1. Petermann (NRD) 3:03.32 (z bon.)
2. Węgrhi (W.B.) 3:06.48 (z bon.)
3. Fernandez (Port.) 3:06.49 (z bon.)
13. Korycki (Polska) 3:10.19

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XII ETAPU

- 1. NRD 9:24.30
2. Portugalia 9:27.30
3. Bułgaria 9:27.30
7. Polska 9:30.57

KOŃCOWA KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA XXXVI WP

- 1. Boden (NRD) 46:02.57
2. Czuzda (ZSRR) 46:03.29
3. Ludwig (NRD) 46:03.39
4. Rogers (USA) 46:04.06
5. Kraab (NRD) 46:04.16
6. Sollefeld (Hol.) 46:04.32
7. Ugrumov (ZSRR) 46:05.46
8. Chubentsev (Buł.) 46:06.58
9. Skoda (CSRS) 46:07.16
10. Perebauer (CSRS) 46:07.18
12. Zagajewski (Pol.) 46:09.32
15. Mierzewski (Pol.) 46:09.40
16. Korycki (Pol.) 46:09.55
29. Serediuk (Pol.) 46:27.09
59. Piasecki (Pol.)

KOŃCOWA KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XXXVI WP

- 1. NRD 137:59.24
2. Polska 138:12.49
3. CSRS 138:13.56
4. ZSRR 138:18.21
5. Holandia 138:22.10
6. Bułgaria 138:29.15

KLASYFIKACJA PUNKTOWA

- 1. Ludwig (NRD) 79 pkt.
2. Czuzda (ZSRR) 92 pkt.
3. Raab (NRD) 129 pkt.
5. Korycki (Pol.) 252 pkt.

KLASYFIKACJA NAJWSZECHSTRONNIEJSZYCH

- 1. Ludwig (NRD) 114 pkt.
2. Raab (NRD) 89 pkt.
3. Czuzda (ZSRR) 66 pkt.
6. Korycki (Pol.) 42 pkt.

KLASYFIKACJA GÓRSKA

- 1. Ludwig (NRD) 15 pkt.
2. Korycki (Pol.) 15 pkt.
3. Skoda (CSRS) 8 pkt.

KLASYFIKACJA NAJKWYTYNIEJSZYCH

- 1. Romaszko (Rumunia) 26 pkt.
2. Boden (NRD) 24 pkt.
3. Petermann (NRD) 22 pkt.

„Mundial-86” w Meksyku

MEKSYK gospodarzem piłkarskich mistrzostw świata w 1986 roku. Taką decyzję podjął w piątek na swym posiedzeniu w Sztokholmie 21-osobowy Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Konkurenci - Kanada i USA - mimo aktywnych zabiegów - nie zdołali przeforsować swych kandydatur i przegrali tę rywalizację.

Tak więc Meksyk po raz trzeci w okresie ostatnich 18 lat będzie gospodarzem wielkiej imprezy sportowej. W 1968 r. odbył się tam igrzyska olimpijskie, a dwa lata później piłkar-ski „Mundial-1970”.

Prost wygrał Grand Prix Belgii

NA torze w Spa-Francorchamps odbyła się szósta eliminacja samochodów mistrzostw świata. Formuły I Grand Prix Belgii. Pierwsze miejsce na 278 km trasy za-jął Alain Prost (Francja) w „Renault-R6-40 Turbo” - 1:27.34.84. Startowało 26 kierowców, do me-ty dojechało 14. W klasyfikacji mistrzostw świata do sześciu wy-szligach prowadzi Prost 28 pkt. przed Nelsonem Piquetem (Brazylia) - 23.

Wyniki i tabele

II liga piłkarska

gr. I

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Arkonka - Zagłębie L. 0:1 (0:0), Olimpia E. - GKS Tychy 2:1 (2:1), Olimpia P. - Gryf 7:1 (2:1), Piast - Arka 0:1 (0:0), Odra O. - Stal Stocznia 3:3 (2:0), Słon - Zagłębie W. 2:0 (0:0), Górnik W. - Celuloza 2:1 (1:0), ROW - Odra W. 2:1 (0:0)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Górnik W. 37:13 40-13, 2. Zagłębie L. 35:15 37-21, 3. Olimpia P. 31:19 34-16, 4. Piast 31:19 24-14, 5. Odra W. 28:22 27-25, 6. Arka 26:24 19-19, 7. STAL STOCZNIA 25:25 22-21, 8. Tychy 23:27 29-26, 9. Zagłębie W. 23:27 20-23, 10. ROW 23:27 26-22, 11. Celuloza 23:27 17-24, 12. Olimpia E. 22:28 22-27, 13. Słon 22:28 25-32, 14. Odra O. 21:29 26-29, 15. ARKONIA 16:34 28-41, 16. Gryf 14:36 18-41

gr. II

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. BKS Stal - Stal St. W. 1:1 (0:1), Polonia B. - Lublinianka 4:1 (2:1), Raków - Wiśniowice 1:0 (0:0), Hutnik - Broń 3:1 (1:0), Korona - Avia 0:1 (0:0), Radomak - Polonia W. 0:0, Motor - Blekitni 1:1 (0:1), Górnik - Resovia 0:1 (0:1)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Resovia 32:18 32-24, 2. Motor 31:19 31-20, 3. Radomak 29:21 43-28, 4. Hutnik 29:21 40-33, 5. Górnik K. 27:23 33-27, 6. Broń 26:24 31-31, 7. Korona 25:24 23-28, 8. Blekitni 25:25 30-28, 9. Raków 25:25 29-28, 10. Wiśniowice 24:26 33-28, 11. Polonia B. 23:27 30-29, 12. Stal St. Wola 22:28 22-31, 13. BKS Stal 22:28 27-43, 14. Avia 21:29 23-34, 15. Lublinianka 19:31 24-36, 16. Polonia W. 19:31 30-35

III liga piłkarska

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Chemik - Zjednoczeni 4:1, Grunwald - Chrobry 1:1, Fadam - Lubuszanie 0:0, Piast - Polonia 2:1, Blekitni - Mieszko 3:0, Stoczniowcy - Dozamet 1:1, Warta - Lechia 2:0

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Warta 36:8 47-12, 2. CHEMIK 36:8 41-12, 3. Polonia 26:18 27-20, 4. Dozamet 25:19 32-21, 5. Stoczniowcy 25:19 27-21, 6. Lechia 24:20 24-21, 7. Fadam 20:24 24-30, 8. Piast 19:25 19-31, 9. Chrobry 18:28 24-32, 10. Grunwald 17:27 29-40, 11. Lubuszanie 15:29 22-36, 12. Mieszko 15:29 28-43, 14. Zjednoczeni 7:37 17-35

Klasa okręgowa

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Kluczevia - Pionier 5:0, Energetyk - Rega 7:1, Pogoń II - Goplan 1:1, Pomorzanie - Światowid 1:1, Flota - Wicher 3:0, Blekitni II - Stal St. II 0:1, Ina - Arkonia II 0:0

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Flota 33:11 62-19, 2. Energetyk 32:12 52-26, 3. Pogoń II 30:14 51-19, 4. Blekitni II 27:17 36-28, 5. Stal Stocznia II 25:19 35-28, 6. Arkonia II 24:20 31-29, 7. Ina 22:22 31-26, 8. Kluczevia 22:22 40-39, 9. Światowid 22:22 27-39, 10. Pionier 17:27 27-40, 11. Pomorzanie 17:27 36-54, 12. Rega 16:28 32-60, 13. Goplan 13:21 34-64, 14. Wicher 11:33 21-51

Uratowała bramki wyraźnie zdeprimowała nasz zespół, który już do końca meczu nie zdołał odzyskać równowagi i grał bez-



Karling

Dobra postawa szczecinian

Z UDZIAŁEM blisko 80 zawodników z czterech województw rozegrał w sobotę i niedziele na torze kartingowym przy ul. Wojska Polskiego w Szczecinie I i II eliminacje indywidualnych kartingowych mistrzostw strefy północnej. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim dniu zawodów, prym wiodli reprezentanci Poznania, Międzyzdrojów i Szczecina. Po rozegraniu II eliminacji w klasie popularnej prowadzi T. Potocki (ZSS Szczecin) 197 pkt. przed A. Jagodzińskim (Transremo - Międzyzdroje) 187 pkt. i K. Mazurem (ZSS Szczecin) - 195 pkt. Drużynowo na pierwszym miejscu jest Transremo - Międzyzdroje 292 pkt., 2. ZSS Szczecin - 289 pkt., 3. ZSS Poznań - 287 pkt. Natomiast w klasie młodzieżowej na prowadzeniu znajduje się P. Marciniak (ZSS Poznań) - 197 pkt. przed Zb. Hryniewiczem (PM Szczecin) - 192 pkt. i Marcinkowskim (AW Tarpan Poznań) - 191 pkt. W kla-

syfikacji zespołowej na pierwszej pozycji uplasowali się kartingowcy z ZSS Poznań - 278 pkt., którzy wyprzedzają ZSS Zieloną Górę - 272 pkt. i PM Szczecin - 268 pkt. Na czwartym miejscu są zawodnicy ZSS Szczecin, którzy byli gospodarzami udanej imprezy.



Karling

Zwycięstwo w Olsztynie

W ROZGRANYM 21 bm. w Olsztynie spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji do młodzieżowych mistrzostw Europy (do lat 21) Polska wygrała z ZSRR 2:1 (1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Aleksander Socha w 38 min. i Mirosław Bąk w 67 min. dla ZSRR Aleksiej Michajłczenko w 2 min. Złote kartki otrzymali: Niewiadomski (Polska) i Pozdniakow (ZSRR). Widzów ok. 12 tys. Po sobotnim meczu tabela grupy 2 przedstawia się następująco: 1. Polska 6:4 7-3, 2. Portugalia 4:2 3-2, 3. ZSRR 3:5 5-6, 4. Finlandia 3:5 3-7

Polscy piłkarzom do rozegrania pozostał jeszcze mecz z Portugalią, który odbędzie się 27 października.

Bokserzy wznowili rozgrywki

Stal znokautowała Wybrzeże

PO dłuższej przerwie bokserzy wznowili rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Lider pierwszej grupy zespół Stali Stocznia podejmował wczoraj drugą drużynę tabeli - Wybrzeże Gdańsk. Po meczu stocznian na przedziejmy poziomie zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze, wygrywając 18:2. Z tego co widzieliśmy na ringu WDS może cieszyć tylko wyimk. Natomiast do umiejętności pięściarzy można mieć spore zastrzeżenia. Po bokserach obydwu drużyn widać, że dawno nie poddawali się ostrym sprawdzianom. Największym mankamentem pięściarzy był brak szybkości i wczesnia dystansu. Również kondycja nie należała do ich mocnych stron. W sumie lepiej zaprezentowali się stoczniowcy i oni też dominowali prawie we wszystkich pojedynkach. Tylko 18-letni Osetek nie sprostał rywalowi z Gdańska.

A oto wyniki walk (w kolejności wag): Majdański pokonał Grzybowski (poddanie w II rundzie), Hielek wygrał z Jacek Szczęśny, Król zwyciężył Kociszewskiego (poddanie w I starciu), Goliński wypunktował 3:0 Światłowicza, Reister wygrał 3:0 Błaszczakim, Kruszyński jednogłośnie wypunktował Zglińskiego, Osetek został bezdany w III rundzie Thiedemu, Janczur wygrał 3:3 z Fenczakim, Poblackiemu w I starciu poddany został Gogol, Zdan zdobył punkt walkowerem. (k)

J. Wszola 227 cm

W EBERSTADT odbył się międzynarodowy konkurs w soku w wężym męczyzn. Zwyciężył Gerd Nagel (RFN) - 2.27. Drugie miejsce zajęł Roland Dalhauser (Szwajcaria) - obaj 2.27. Na czwartym miejscu znalazł się Janusz Trzepiur, który pokonał porażką 2:0 rywala na wysokość 2.27 m. Konkurs odbywał się podczas deszczu.

Tu toto

Duży Lotek

- I losowanie: 4-12-23-28-37-42 dod. 8
II losowanie: 5-7-9-11-20-24

